

Balet/Teatr

Sceniczne atrakcje weekendu

Bożydar Brakoniecki

W niedzielę w Międzynarodowym Dniu Tańca na scenie Opery Narodowej królować będzie „Pan Twardowski”, szlachecki pieniacz z ciągotami do nauk tajemnych. Baletowej adaptacji opery Ludomira Różyckiego (1883–1953) podjął się Zystek Klauzner.

Prace nad tą tanecznie-muzyczną superprodukcją trwały ponad pół roku, ale zapewniamy, że warto było czekać. Scenę zapełni armia kilkudziesięciu tancerzy, Orkiestra Opery Narodowej (poprowadzi ją Michał Dworzyński) i dodatkowo chór Alla Polacca pod kierownictwem Sabiny Włodarskiej. Dziesięć odston imponującej barokowej scenografii zbudował Milan David.

To dzięki nim przeniesiemy się do XVI-wiecznego Krakowa, gdzie Twardowski (wcielił się w niego aż czterech tancerzy) para się alchemią w swojej pracowni i marzy o nieśmiertelności. Co było dalej – wie każdy: udział w sabacie na Łysej Górze, niefortunny cyrograf z Kusym, wreszcie spotkanie w karczmie Rzym, kiedy to legion czartów domaga się duszy wiarołomnego szlachciury. I nieoczekiwana odsiecz w postaci Pani Twardowskiej, która na Mefistofelesie czyni tak wstrząsające wrażenie, że diabeł czmycha, gdzie pieprz rośnie.

Ale to niejedyny operowo-baletowy fajerwerk, którym zostaniemy uraczeni w ten weekend. Już dziś premierowym przedstawieniem „Jaś i Małgosia” według Engelberta Humperdincka runo program festiwalu na stronie: www.operanova.bydosczcz.pl.



A we Wrocławiu rządzi dziś Szekspir. Teatr Współczesny zaprasza na premierę „Kupca weneckiego” (reż. Gabriel Gietzky)

braci Grimm zajął się Cezary Domagała (spektakle 26 i 27 kwietnia w Operze Nowej). Warto zwrócić uwagę na nowatorskie zmiany w libretcie dzieła: do lubującej się w kanibalizmie Baby-Jagi dołącza skrzat narkoman i stadko czarownic, które za pomocą żywiołów powietrza, ognia i wody pomagają dzieciom przejść życiową inicjację (pełen program festiwalu na stronie: www.operanova.bydosczcz.pl).

Z kolei w Teatrze Wielkim w Łodzi atrakcja spod znaku włoskiego belcanta, czyli „Włoszka w Algierze”, muzyczna wizytówka Gioacchino Rossiniego (premiera dziś). Operę wyreżyserował Michał Znaniecki, a na scenie same gwiazdy, m.in. mezzosopranistka Bernadetta Grabias, która zmierzy się karkołomnymi ariami Izabelli, i Mieczysław Milun, który swoim potężnym basem odśpiewa partię

Mustafy. Historię głównej bohaterki w algierskim haremie reżyser odważnie umieścił w scenarii kina niemego lat 20.

Ale prawdziwa sceniczna wyżerka czeka nas dziś w podlaskim Supraślu, na scenie teatru Wierszalin. W premierowej „Kłątwie” Piotra Tomaszuka, opartej na dramacie Stanisława Wyspiańskiego, także odnajdziemy elementy tańca i śpiewu. – To, co pokażemy,

będzie inne od wszystkiego, co do tej pory widzieliście – odgraża się reżyser.

Trzymamy za słowo, zwłaszcza że opowieść o miłości księdza (Dariusz Zakrzewski) i wiejskiej niedojdy Młodej (Katarzyna Siergiej) zapowiada się wyjątkowo niebanalnie.

Więcej o premierach w czasie weekendu na stronie wortalu: www.e-teatr.pl